

Juliusz Leszczyński

"Przestępczość a kryminalistyka",
Czesław Grzeszyk, Karol Sławik,
Warszawa 1987 : [recenzja]

Palestra 32/1-2(361-362), 96-101

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zję nadzwyczajną. W tym drugim wypadku orzeczenie może mieć charakter reformatoryjny (podobnie jak orzeczenie sądu rewizyjnego); może zawierać rozstrzygnięcie restytucyjne, a także odpowiadać wymaganiami kasatoryjnym, skoro może nastąpić odrzucenie pozwu i umorzenie postępowania. Szczególną rolę odgrywa orzeczenie w razie zaskarżenia samego uzasadnienia, ponieważ sentencja prawomocnego orzeczenia pozostaje nadal nie zmieniona. Na koniec pragnę zaznaczyć, że A. Mączyński popiera tezę zasady prawnej uchwalonej przez Sąd Najwyższy w dniu 24.IV.1972 r. (III PZP 8/72), iż „do postępowania z rewizji nadzwyczajnej nie mają zastosowania przepisy o obowiązku zwrotu kosztów procesu” (s. 576).

Wypada mi również zaznaczyć, że recenzowana praca jest świetnie zredagowana i zrozumiałą dla każdego prawnika.

Sławomir Dalka

3.

Czesław Grzeszyk i Karol Sławik: *Przestępczość a kryminalistyka*, Warszawa 1987, Wydawnictwo Prawnicze, str. 166, nlb. 2.

Poziom wiedzy naszego społeczeństwa w dziedzinie kryminalistyki nie jest zbyt wysoki. Można niekiedy usłyszeć poglądy wypowiedziane przez ludzi inteligentnych sięgające swoim rodowodem XIX wieku, a zacerpnięte najczęściej z literatury sensacyjnokryminalnej, i to nie zawsze najwyższego lotu. Również praktycy wymiaru sprawiedliwości wykazują dość często braki w zakresie fachowego przygotowania w tej dziedzinie. Dzieje się tak z prawdziwą szkodą dla interesów wymiaru sprawiedliwości, ponieważ coraz częściej w procesach karnych, a niekiedy i cywilnych zachodzi konieczność uzyskania fachowych ekspertyz kryminalistycznych, których ocena należy zarówno do sądu jak i do wszystkich uczestników procesu. Po to, aby ocena ta była rzetelna, praktycy wymiaru sprawiedliwości powinni posiadać podstawowe wiadomości z zakresu kryminalistyki. Uświadomią oni sobie wówczas to, czego w postępowaniu przygotowawczym organy ścigania nie wykonały lub wykonały wadliwie, a co powinny były wykonać. W procesach karnych poszlakowych wiedza ta ma ogromne, często wręcz decydujące znaczenie.

W okresie powojennym w naszym kraju wydano zaledwie kilka ogólnodostępnych podręczników kryminalistyki. Niektóre z nich są już częściowo przestarzałe. Wyjątkiem jest kilkakrotnie wznawiany podręcznik Brunona Hołysta pt. „Kryminalistyka”. Podręcznik ten, na poziomie uniwersyteckim, nie jest dziełem popularnonaukowym. Na naszym rynku księgarskim brak było dotychczas pracy popularyzującej zdobycze kryminalistyki. Lukę tę wypełnia w niemałym stopniu omawiana książka.

Zastanawiając się nad przyczynami stosunkowo nielicznego wydawania tego rodzaju opracowań w naszym kraju, należy dojść do wniosku, że w grę nie wchodzi tu bynajmniej brak zapotrzebowania na te publikacje,

przeciwnie, raczej obawa „doksztalcania” przestępców przez informowanie ich o technikach i metodach kryminalistycznych. Te obawy wydają się w dużym stopniu iluzoryczne. Nasi rodzimi przestępcy na ogół nie czytają książek naukowych, a poza tym nie wszystkie metody kryminalistyczne muszą być podawane do wiadomości publicznej. Z drugiej strony warto pamiętać o tym, że społeczeństwo powinno być uświadamiane o metodach i możliwościach środków ochrony przed przestępstwem oraz o skuteczności nowoczesnych metod walki z tym zjawiskiem. Wiedza kryminalistyczna napawa optymizmem i uświadamia, że w walce z przestępcą musi w ostatecznym rozrachunku zwyciężyć sprawiedliwość. Tak jak nie ma przestępstw doskonałych, nie powinno być też przestępstw nie wykrytych.

Praca Czesława Grzeszyka i Karola Sławika, pracowników naukowych oraz funkcjonariuszy aparatu ścigania, w zwięzły i jasny sposób przedstawia aktualne problemy wiedzy kryminalistycznej w powiązaniu z niektórymi zagadnieniami wchodzącymi w zakres kryminologii, prawa karnego materialnego oraz procesowego. Obejmuje ona wstęp oraz dziewięć rozdziałów omawiających pojęcie kryminalistyki, jej początki i aktualny stan rozwoju, występujące zagrożenia przestępcze w naszym kraju przedstawione na podstawie danych statystyki milicyjnej, a zawierających charakterystykę niektórych przestępstw, takich jak zabójstwo, rozbój, zgwałcenie, kradzież mienia prywatnego, kradzież z włamaniem, oszustwo, fałszerstwo i paserstwo. Z kolei zostały omówione niektóre zagadnienia z dziedziny etiologii przestępczości, niektóre dane o sprawcach i ofiarach przestępstw pospolitych, rolę pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, kryminalistyczne metody i środki poszukiwania, rozpoznawania oraz odtwarzania wyglądu osób żywych i ustalania tożsamości zwłok, problematyka dowodów rzeczowych i możliwość ich wykorzystania w procesie zwalczania przestępczości, a także osobowe źródła dowodowe. Zakres pracy jest więc bardzo szeroki. Autorzy przytaczają definicję kryminalistyki (powołaną w pracy B. Hołysta pt. „Kryminalistyka”) jako naukę o metodach ustalania faktu przestępstwa, sposobach jego popełnienia, wykrywania sprawców i zapobiegania przestępstwom. Już we wstępie podkreślają oni, że złożona etiologia przestępczości zmusza organy ścigania do stosowania nowoczesnych metod i środków opartych na osiągnięciach wielu dyscyplin naukowych, a poza tym — jak piszą — „skuteczność walki z przestępczością determinuje też poziom świadomości prawnej społeczeństwa, na którą składa się między innymi wiedza o metodach przestępczego działania, znajomość sposobów zabezpieczenia się przed przestępstwem oraz istniejące możliwości wykrywania sprawców przestępstw” (s. 3). Warunkiem skuteczności działań organów ścigania jest zarówno społeczna aproba ta tej działalności, jak i społeczne współdziałanie, zwłaszcza w dziedzinie prewencji.

Autorzy stwierdzają również i to, że zastosowanie kryminalistyki nie sprowadza się wyłącznie do problematyki postępowania karnego. Oddaje ona także usługi w procesie cywilnym (np. przy badaniu autentyczności testamentów i umów), muzealnictwu (badanie autentyczności dzieł sztuki), a także archeologii i historii (odczytywanie starych doku-

mentów, identyfikacja autorów rękopisów itp.). Z tych stwierdzeń wynika fakt, że kryminalistyka ma szerokie zastosowanie w różnych dziedzinach i jest nauką na wskroś praktyczną i użyteczną. To determinuje konieczność nie tylko powołania krajowych zakładów uniwersyteckich lub instytutów naukowych, lecz także współdziałania międzynarodowego. Niestety, nasz kraj nie jest członkiem „Interpolu” — Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej, istniejącej i działającej od 1923 r.

Następnie autorzy omówili strukturę i dynamikę przestępstw w Polsce i przytoczyli niektóre dane statystyki milicyjnej w celu udowodnienia swej tezy, że Polska należy do nielicznych bezpiecznych państw w Europie. Dane te są niekiedy tak interesujące, że warto niektóre z nich przytoczyć w tym miejscu. Tak więc w Polsce odnotowuje się przeciętnie w ciągu roku ponad 344.000 różnych przestępstw, w tym 500—600 zabójstw, 1.600—1.800 zgwałceń, a także 6.000—7.000 napadów rabunkowych. W zakresie dynamiki przestępczości przejawia się wzrost liczby zabójstw na tle rabunkowym i seksualnym, przestępstw rozboju, zgwałceń, kradzieży zwykłych i kradzieży z włamaniem oraz oszustw. Pojawiły się także nie znane dotychczas u nas przestępstwa „drugiej połowy XX wieku”, takie jak przemyt narkotyków, uprowadzenia samolotów, zamachy terrorystyczne oraz włamania do obiektów muzealnych i kradzieże dzieł sztuki (również obiektów sakralnych). Ponadto poszukuje się w ciągu roku ponad 5.000 osób zaginionych, odnotowuje się ponad 52.000 wypadków drogowych i około 5.000 samobójstw. Najwięcej ciężkich przestępstw popełniono na terenie dużych miast (liczących ponad 200.000 mieszkańców), przy czym na terenie miast odnotowano aż 78,6% wszystkich ujawnionych przestępstw.

Omawiając wybrane zagadnienia z dziedziny etiologii przestępczości, autorzy reprezentują pogląd, że przestępstwo jest wynikiem wielu różnych czynników. Na część z nich aparat ścigania nie ma wpływu, jak np. na rozwój społeczno-ekonomiczny kraju, rozwój kultury czy też na stan wykształcenia społeczeństwa. Aparat ścigania może natomiast wpływać na tego rodzaju zjawiska, jak prostytutka, alkoholizm czy narkomania. Ujawnieni przestępcy stanowią tylko część przestępczo działających środowisk. Z tych przyczyn zarówno liczbę popełnionych przestępstw jak i wielkość środowisk przestępczych można określić jedynie w ogólnych zarysach. Dane z rozpoznania organów ścigania obejmują około 1 miliona osób karanych lub podejrzanych o popełnienie przestępstw umyślnych, przy czym w tej grupie dominują złodzieje i włamywacze. Mieści się w niej także szczególnie niebezpieczna grupa recydywistów (około 100.000 osób). Autorzy wyrażają pogląd, że kontrolowane środowiska przestępcze na ogół nie zdradzają chęci do rezygnacji ze swej przestępczej działalności; raczej zmierzają do zmiany metod i form przestępczych w kierunku ich udoskonalenia. Z drugiej strony zjawiskiem pozytywnym jest to, że wykrywalność takich przestępstw jak zabójstwa i zgwałcenia oscylowała w granicach około 90%.

W zakresie przeglądu i charakterystyki czynników egzogennych przestępczości autorzy stwierdzają m.in. wzrost zjawiska narkomanii i leko-

manii podając, że w naszym kraju jest uzależnionych od leków około 250.000—300.000 osób. Pod wpływem alkoholu popełniono od wielu lat około 80% zabójstw, zgwałceń i rozbojów. Prawie 70% ofiar tych przestępstw znajdowała się w stanie nietrzeźwym. Spośród czynników ułatwiających działanie przestępne wymieniono w szczególności niedbałość o własne mienie i niedostateczne jego zabezpieczenie.

Charakteryzując sprawców przestępstw, autorzy stwierdzają, że około 89% wśród nich stanowią mężczyźni. Około 60% ujawnionych sprawców nie przekroczyło 30 roku życia. Bardzo aktywni są przestępcy nieletni i młodociani. Obie te grupy popełniły łącznie około 40% włamań, 55% rozbojów i 24% kradzieży. 75% młodocianych sprawców nie posiadało kwalifikacji zawodowych, a około 33% sprawców nie uczyło się i nie pracowało.

W ciągu ostatnich lat zauważono wzrost przemocy i brutalności w postępowaniu sprawców, zwłaszcza młodych. Nieletni wykazywali często bezzwrotny wandalizm, niszcząc „przy okazji” obiekty, w których dopuścili się przestępstwa. Tylko niewielka grupa przestępców potrafiła kamuflować swój związek z przestępczością, wielu natomiast prowadziło pasywny tryb życia i demonstrowało swoje antyspołeczne zachowanie, spędzając najczęściej czas na ulicach i w lokalach gastronomicznych.

W zakresie wiktymologii autorzy akcentowali fakty przyczynienia się ofiar do popełnienia przestępstw przez prowokacyjne, lekkomyślne lub nieostrożne zachowanie się oraz rolę alkoholu jako czynnika wiktymologicznego. Przytoczyli oni m.in. wyniki badań B. Hołysta, z których wynika, że w 49% wypadków zabójstw w genecie zabójstwa miało zasadnicze znaczenie prowokacyjne zachowanie się ofiar.

W zakresie problematyki ściśle kryminalistycznej podkreślono w pracy fakt, że sprawcy przestępstw również mają możliwość korzystania z najnowszych zdobyczy nauki. Z tych też przyczyn szczególnie ważne jest stale doskonalenie metod i środków techniki i taktyki kryminalistycznej.

W pracy zostały omówione w szczególności metody i środki poszukiwania, rozpoznawania oraz odtwarzania wyglądu osób żywych (portret pamięciowy, zasady sporządzania rysopisu i metody odtwarzania wyglądu osoby na podstawie zeznań świadków) oraz metody i środki ustalania tożsamości nieznanymi zwłok (rozpoznanie, metoda radiologiczna, stomatologiczna, badania porównawcze, metoda daktyloskopijna, metoda rekonstrukcji oraz superprojekcji). Przedstawiono także problematykę kryminalistyczną dowodów rzeczowych, a w szczególności zagadnienia związane z badaniem miejsca zdarzenia, problem śladów kryminalistycznych oraz podstawowe rodzaje ekspertyz kryminalistycznych (m.in. daktyloskopię, badanie śladów dermatoskopijnych, śladów rękawiczek, zębów, stóp i spódów obuwia, pojazdów, badanie dokumentów, zagadnienia fonoskopii, badania mechaniczne, problematykę broni palnej i śladów jej użycia, badania fizykochemiczne, śladów biologicznych oraz antropologicznych). W zakresie osobowych źródeł dowodowych została przedstawiona kryminalistyczna problematyka przesłuchań (zeznań i wyjaśnień). Szczegółowe

referowanie wymienionych zagadnień przekraczałoby ramy niniejszego opracowania.

Pracę należy ocenić pozytywnie. Niewątpliwą jej zaletą jest jasny styl wykładu i rzeczowe przedstawienie trudnych, niekiedy bardzo skomplikowanych zagadnień. Autorzy nie ograniczyli swoich wywodów wyłącznie do problematyki ściśle kryminalistycznej, ale słusznie powiązali ją z zagadnieniami kryminologicznymi i procedurą karną. Zwięźle przedstawienie struktury i dynamiki przestępczości w Polsce unaocznia czytelnikom ów niezwykle ważny problem społeczny w naszym kraju. Praca jest przeznaczona głównie dla szerokiego kręgu odbiorców, na ogół nie obeznanym z kryminalistyką i procesem karnym, a więc ma ona charakter popularyzatorski. Wiele informacji zawartych w pracy jest przydatnych również dla praktyków wymiaru sprawiedliwości i może wzbogacić ich wiedzę.

Z drugiej strony autorzy nie uniknęli pewnych omyłek, niejasności czy też zbytnich uproszczeń w niektórych sformułowaniach. Tak więc:

1. Nie jest ściśle twierdzenie zawarte w pracy, że kryminalistyka jest wykładana na uniwersytetach polskich dopiero od 1956 r. (s. 6). Tak więc na Uniwersytecie Łódzkim wykłady kryminalistyki zostały zainicjowane w roku akademickim 1949/50 przez prof. dra Pawła Horoszowskiego, który — o ile mi wiadomo — wykladał kryminalistykę także na Uniwersytecie Warszawskim w tym samym czasie. Egzamin z tej dyscypliny był obowiązkowy dla wszystkich studentów kierunku karnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego (dawny Wydział Prawno-Ekonomiczny).

2. Twierdzenie autorów, że Polska należy do nielicznych bezpiecznych państw w Europie (s. 9) jest kontrowersyjne. Przeczy temu twierdzeniu nie tylko znaczna liczba przestępstw ujawnionych przez organy ścigania, ale także znaczna „ciemna liczba” dotycząca przestępstw nie ujawnionych. Stopień bezpieczeństwa w danym kraju określa zresztą nie tylko liczba przestępstw wykrytych, lecz także skuteczność i szybkość działania aparatu ścigania oraz sądów. Jak wiadomo, w naszym kraju olbrzymia liczba drobnych przestępstw uchodzi uwagi organów ścigania z tych względów, że sami pokrzywdzeni nie zgłaszają tych faktów, nie wierząc w skuteczność swoich doniesień. Poza tym organy te przywiązują do drobnych przestępstw niewielką uwagę, a niekiedy wręcz odmawiają interwencji.

3. Nie można podzielić optymistycznego stwierdzenia autorów, że aparat ścigania może eliminować zjawiska patologii społecznej, takie mianowicie, jak prostytucja, alkoholizm lub narkomania (s. 18). Może on — co prawda — działać w kierunku ograniczenia tego typu zjawisk, lecz działanie to rzadko kiedy jest skuteczne, nawet w zakresie ograniczenia problemu.

4. Autorzy twierdzą, że „ujawnieni przestępcy stanowią z a p e w n e (podkreślenie moje — J.L.) tylko część faktycznie przestępczo działających środowisk” (s. 19). To twierdzenie jest zbyt ostrożne, jeśli się zważy, że „ciemna liczba” występuje w każdym rodzaju przestępczości.

5. O alkoholu i jego roli w etiologii przestępczości napisano w pracy zaledwie cztery krótkie zdania. Jest to zbyt mało, ponieważ alkohol sta-

nowi jeden z najbardziej eksponowanych czynników etiologicznych przestępczości.

6. Wydana praca wiktymologiczna H. Ellenbergera (nie — Ellenberga) pt. „Psychologiczne stosunki między sprawcą a ofiarą” — wbrew twierdzeniu autorów (s. 29) — nie jest książką, lecz stosunkowo niezbyt obszernym artykułem naukowym, bo liczy zaledwie 18 stron druku.

7. Podział struktury zabójstw dokonany przez autorów na czynniki natury eugenicznej i kryminalnej (s. 10) jest niezrozumiały, ponieważ nie wyjaśniają oni, co przez te pojęcia rozumieją.

8. Niezbyt jasne jest również twierdzenie, że „postęp naukowy i techniczny ma wpływ również na zjawiska społecznie negatywne” (s. 155). Nie wiadomo, czy autorzy mieli na względzie narastanie zjawiska przestępczości wraz ze wzrostem postępu technicznego, czy też doskonalenie środków walki z przestępczością dzięki wzrostowi postępu technicznego i naukowego.

9. W pracy nazbyt pobieżnie omówiono zaledwie niektóre czynniki etiologii przestępczości, jakkolwiek autorzy stoją na gruncie wieloczynnikowej teorii etiologii przestępstw.

10. Stosunkowo mało uwagi poświęcono problematyce mikrośladów, a całkiem niesłusznie pominięto problematykę eksperymentu śledczego oraz metod wykrywania kłamstw (m.in. wariograf).

Powyższe uwagi krytyczne nie podważają dość dużych walorów poznawczych omawianej pracy, która może być przydatna w praktyce wymiaru sprawiedliwości i przyczynić się do szerszej popularyzacji osiągnięć kryminalistyki.

dr Juliusz Leszczyński

4.

Adwokatura i sowiemiennost', dzieło zbiorowe, opracowane pod red. B. F. Abuszchamina, P. D. Barienbojma, A. M. Łarina, W. M. Sawickiego i M. M. Sławina, Izd. Instituta Gosudarstwa i Prawa AN SSSR, Moskwa 1987, s. 150

Prowadzona z Związku Radzieckim przebudowa (pierestrojka) życia społeczno-gospodarczego nie może nie dotknąć tak ważnej jego sfery, jaką jest działalność adwokatury. Doskonalenie pracy adwokatury jest zadaniem społeczno-politycznym, a jego realizacji sprzyja postępująca jawność (głasnost') różnych sfer życia państwowego i społecznego, umożliwiającą ujawnianie negatywnych zjawisk w działalności organów ochrony prawnej. Nie ominęły one też adwokatury. W ich przewyciężaniu niemałą rolę może odegrać sama adwokatura, lecz jej efektywność zależy, jak pisze we wstępie W. M. Sawicki, nie tylko od politycznej dojrzałości kadry adwokatury, jej wysokiego profesjonalizmu i obywatelskiej odwagi, wyostrożonego poczucia sprawiedliwości, ale przede wszystkim od społecznej atmo-